

HELENA KUREK-HORDEJUK

ur. 1932; Babin



Miejsce i czas wydarzeń	Babin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Babin, obrzędowość doroczna, bazie, kotki, wianuszki, Zielone Świątki, brzoza, tatarak, Boże Ciało

Kotki, wianuszki i brzózka

Kotka trzeba było... bazie zjeść, żeby głowa nie bolała. To jak przychodziliśmy z kościoła, to trzeba było bazie urwać, to musiała być gałązka bazi w środku, urwać i zjeść tego. [...] No tak samo były wianuszki na wiankowy czwartek, to wieszało się przy domu gdzieś wianuszek, a później świecili znów tam też na pola. Były takie historie dawne. [Wianuszki] to do leczenia [używano], okadzano. Te [wianuszki] wiliśmy z takich kwiatuszków różnych. I fiołki, i takie zioła, które się pije, rumianek taki, o to zrywaliśmy. A i tu wiałam też nawet. Z polnych kwiatów. [Na] Zielne Świątki to jeszcze chodziliśmy po tatarak [...], bo pachnący był, i brzózka, a brzózki śmy wycinali. Ja to tu na balkonie zawsze mam brzózkę, na Zielone Świąta. Też to było uroczyste majone. Później Boże Ciało, ubierane były te, ładnie, takie cztery ołtarze, to też ubieraliśmy, to na procesjach Bożego Ciała.

Data i miejsce nagrania	2013-02-21, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Paulina Litka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"